

teatrpolonia

FUNDACJA KRYSZYNY JANDY NA RZECZ KULTURY

Szczęśliwe dni

Samuel Beckett

Reżyseria: Piotr Cieplak

Przekład: Antoni Libera

Scenografia: Andrzej Witkowski

Światło: Edward Kłosiński

Producent wykonawczy: Rafał Rossa

Aktorzy: Krystyna Janda i Jerzy Trela

Premiera: 12 stycznia 2007 r.



Opis spektaklu:



Kobieta i Mężczyzna - Winnie i Willie z codziennym mozołem oswajają śmierć. Jak wszyscy przed nimi i po nich przegrają, ale ich kres okaże się wyzwoleniem, jeszcze jednym, kolejnym, ostatecznym szczęśliwym dniem. Logika i Rozum są w tym zmaganiu nieodzownym, choć zawodnym orężem. W ostatecznym rozrachunku bohaterów ratuje miłość i wzajemne oddanie. Dla nas ta historia pozostanie także lekcją jak drogocenne mogą być słabostki, okruchy wspomnień, magia bliskich nam przedmiotów i... poczucie humoru. Ważne jest, aby w monotonnej powtarzalności słów i sytuacji, w naszym przywiązaniu do rzeczy, w nadawaniu wagi słowom dostrzegać sens. Radość „Szczęśliwych dni” nie jest jedynie ironią, jest Radością naprawdę, mimo wszystko. Życie to koszmar, ale poszczególne dni są jednak szczęśliwe, gdyż one po prostu są.



Fragmenty recenzji:

Piotr Cieplak wyciągnął ze "Szczęśliwych dni" to, co w tym dramacie było najistotniejsze. Odrzucił charakterystyczny dla Becketta abstrakcjonizm świata przedstawionego, (...) skupił się na procesie odchodzenia człowieka.

Ewa Hevelke, **Nowa Siła Krytyczna**

Wybitne role Krystyny Jandy i Jerzego Trela podtrzymują wiarę w to, że Beckett wytrzyma próbę czasu. Winnie to jedna z najlepszych ról Krystyny Jandy - skupiona na szczególe, zdyscyplinowana W spektaklu Cieplaka nie ma aktorki, która gada sama do siebie dla zabicia czasu. Janda stworzyła coś w rodzaju monologu pozornego, który tak naprawdę jest ciągłym szukaniem dialogu z partnerującym jej Jerzym Trelą (Willie). Oboje kreują bogate postaci prawdziwych partnerów.

Paweł Sztarbowski, **Newsweek Polska**

Cieplak dokonał niemożliwego - udowodnił, że dramaty Irlandczyka nie muszą być ani nudne, ani pesymistyczne. Jego Beckett stanął po jasnej stronie mocy.

Iga Nyc, **Wprost**

**Czas trwania spektaklu: 110 min.
1 przerwa**